jakieś dziwne te ulice
zbyt długie
domy bez okien
dzieci umykające cichcem
w ciemne piwnice
ktoś stoi na końcu ulicy
jakby za mgłą
łzy widzę
i w dłoniach mały pieniążek
a może raczej medalion maleńki
z prawej cyganie nad ogniskiem
wyrwa pęknięcie i pan wysoki
z jeszcze większą laską i torba
moje buty przede mną
glina poślizg
ktoś ryczy na piętrze
i garnek z wodą czerwoną
dlaczego czerwona
czy coś może pękło
czy pękło coś może?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

starysta, dodano 25.08.2017 08:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.